



Sierpień

miesiącem pielgrzymowania



■ Mieszkania socjalne

– str. 3

■ Wakacje

– str. 9, 10

Rekord w inwestycjach

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasikiem,
Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha

Panie Burmistrzu, w budżecie na 2009 rok zaplanowanych jest blisko 50 zadań inwestycyjnych. To w porównaniu z poprzednimi latami ilość rekordowa. Czy istnieje zagrożenie, że niektórych inwestycji nie uda się zrealizować?

- Takiego zagrożenia nie ma. Rzeczywiście zaplanowaliśmy inwestycji dużo, ale I półrocze udało nam się przeprowadzić bardzo efektywnie i albo już rozpocząć niektóre roboty, albo przygotować część projektową i przetargową pozostałych. W tej prawie pięćdziesiątce inwestycji są takie, których realizacja zaplanowana jest na dwa lata.

Proszę wymienić najważniejsze.

- Przygotowaliśmy pełną dokumentację dotyczącą powstania strefy gospodarczej, a to sztandarowa inwestycja, projekt jest przygotowany, szykujemy procedurę przetargową, czekamy w tej chwili na pozwolenie na budowę ze Starostwa Powiatowego. Chcemy we wrześniu ogłosić przetarg na wykonawcę. Z robót drogowych pięć zadań jest wykonanych: ulice w Przysusze Hubala, Sikorskiego, w Skrzynisku Leśna, w Smogorzowie Polna oraz parking przy ul. 11 Listopada w Przysusze.

Na ukończeniu są prace związane z budową dróg Wistka - Krajów, drogi w Wistce, chodnika między Zawadą a Mariówką. Po przetargach są już duże zadania drogowe: droga Dębiny - Beżnik na blisko 1 mln zł, przebudowa ul. Cichej w Przysusze oraz ulica Kolejowa w Smogorzowie. Z pozostałych inwestycji trwa rozbudowa świetlicy w Janikowie, na ukończeniu są przygotowania przetargu na budowę ciągu komunikacyjnego Przysucha - osiedle Dembińskich - Skrzyńsko, jesteśmy na etapie ogłoszonego przetargu na budowę kanalizacji w Skrzyńsku i Lip-

nie. Szykujemy projekt na kanalizację w Janikowie, jest już projekt na budowę wodociągów w Długiej Brzezynie i w Kolonii Szczerbackiej, jeszcze w sierpniu chcemy ogłosić przetarg na te roboty. Ponadto czekamy na wynik konkursu z Regionalnego Programu Operacyjnego na budowę sali gimnastycznej przy Publicznym Gimnazjum w Przysusze i z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na budowę świetlicy w Pomykowie i budowę kanalizacji w Skrzyńsku i Lipnie. Stopień zaawansowania zadań inwestycyjnych na dzień dzisiejszy pozwala mi na stwierdzenie, że nie ma zagrożenia, by któraś z zaplanowanych inwestycji nie była wykonana. Jak już wspominałem część z tych zadań rozłożona jest na dwa lata.

Taką jest na przykład przebudowa placu Kolberga w Przysusze...

- Tak i aktualnie od strony projektowej inwestycja jest przygotowana. Czekamy na pozwolenie na budowę, co pozwoli nam na ogłoszenie przetargu na wykonawcę. Przypomnę tylko, że wykonanie części prac w ramach tego zadania uzależnione jest od planowanej przebudowy drogi krajowej nr 12, przebiegającej przez miasto.

Panie Burmistrzu, problemem, który nęka mieszkańców są bezpańskie psy, wałęsające się głównie w okolicy dworca PKS. Czy ma pan receptę na rozwiązanie tego problemu?

- W Przysusze, zwłaszcza po każdym wtorkowym targu mamy taką sytuację, że ilość psów bezpańskich przybywa. W ubiegłym roku przygotowaliśmy z budżetu gminy 30 boksów. Wyłapywane są psy najbardziej agresywne lub chore. Dla wszystkich nie starcza miejsca. Po-



trzebne jest profesjonalne schronisko. Ale problem przecież nie dotyczy tylko Przysuchy. Bardzo mi się podoba inicjatywa szydlowieckiego starosty, a dotycząca właśnie tego tematu, aby gminy w powiecie wspólnie wybudowały schronisko. Sądzę, że byłoby to i na naszym terenie możliwe.

I jeszcze jeden temat z tych pozainwestycyjnych. Podajemy dziś informację o zamiarze Fundacji

Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w sprawie renowacji synagogi w Przysusze. Czy to dobra wiadomość?

- Oczywiście, że tak. Gmina niestety nic w tym zakresie nie mogła zrobić, bo synagoga choć jest na terenie miasta, nie jest naszą własnością. Cieszy mnie wiadomość, że ten zabytkowy obiekt ma szansę na renowację.

Dziękuję za rozmowę.

SYNAGOGA BĘDZIE REWITALIZOWANA

Zabytkowa synagoga w Przysusze będzie odremontowana - tak wynika z listu, jakie Towarzystwo Kulturalne im. Oskara Kolberga otrzymało w tym miesiącu od Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

Monika Krawczyk, dyrektor generalny fundacji powiadomiła, że rozpoczęły się prace nad projektem rewitalizacji synagogi.

- Chcielibyśmy, aby po zakończeniu prac remontowych budynek służył mieszkańcom, stając się nowym ośrodkiem kulturalnym miasta. Dlatego też pragniemy zaprosić Państwa do współpracy przy opracowaniu koncepcji działań jakie prowadzone będą w odremontowanej synagodze

- pisze dyrektor Monika Krawczyk. Dodaje, że Fundacja przygotowuje dokumentację techniczną synagogi, której opracowanie umożliwi zdobycie środków na remont zabytku. Dodaje, że projekt rewitalizacji synagogi w Przysusze jest kolejnym już tego rodzaju przedsięwzięciem realizowanym przez Fundację. Obecnie prowadzone są prace przy restauracji renesansowej synagogi w Zamościu, który to projekt uzyskał wsparcie udzielone przez Islandię, Lichtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego w kwocie blisko półtora miliona euro.

70 rocznica wybuchu II wojny światowej

W nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 roku hitlerowska Rzesza rozpoczęła realizację militarnego planu Fall Weiss, zakładającego napaść na Polskę z trzech stron: od zachodu, północy i południa. Pierwsze strzały w kierunku naszych granicznych strażnic oddano o godzinie 4.40. Pięć minut później pancernik Schleswig-Holstein, który przybył do Wolnego Miasta Gdańska, ostrzelała polską składnicę wojskową na Westerplatte. Rozpoczęła się II wojna światowa.

Od tego tragicznego dnia mija 70 lat. W całym kraju odbędą się uroczystości rocznicowe. Zapłoną znicze na grobach poległych, powróci pamięć dnia, który zmienił świat. Jaki był ten 1 września 1939 roku dla mieszkańców ziemi przysuskiej? Jakie były dla Przysuchy i jej mieszkańców kolejne lata? Zapisane wspomnienia przysuszan postaramy się opublikować w najbliższym numerze Informatora Przysuchy. Redakcja



Powstają kolejne mieszkania socjalne



Dobiega końca remont pomieszczeń na piętrze budynku po szkole w Dębinach, zaadoptowanego na mieszkania. Powstaje tam kolejne siedem lokali socjalnych.

W latach 2007-2008 Przysuska Służba Komunalna wydała na ten cel ponad 80 tys. zł, w wyniku czego uzyskano pierwsze sześć mieszkań na parterze oraz wy-

montowano trzynaście piwnic. Większość prac wykonano we własnym zakresie. W budynku wykonywane są między innymi takie prace jak: uzupełnienie tynków, wylewki betonowe, montaż instalacji elektrycznej w mieszkaniach, wykonanie i wyposażenie łazienek w terminy elektryczne, brodziki, umywalki, w.c., baterie łazienkowe,

położenie gumolitu w pomieszczeniach, zainstalowanie drzwi przeciwpożarowych wewnętrznych. Powstają w ten sposób lokale przestronne, widne i wyposażone w niezbędne urządzenia sanitarne. Ogółem zamieszka tam trzynaście rodzin. Teren w pobliżu budynku rodziny, które już zadomowiły się w Dębinach, zagospodarowały m.in. na ogródek warzywny czy kwiatowy.

Przypomnijmy, że w tym roku gmina Przysucha przeznaczyła po-

nad 150 tys. złotych na remonty i bieżące utrzymanie lokali socjalnych. To znacznie więcej, aniżeli w roku minionym, w którym Przysuska Służba Komunalna na zakup materiałów i wykonanie prac remontowych budynków socjalnych wydała około 110,5 tys. zł. Gmina posiada obecnie 15 budynków z 69 lokalami socjalnymi, które zamieszkuje ponad 250 osób. W mieście jest to 48 lokali, pozostałe znajdują się w Skrzyńsku, Smogorzowie, Glińcu i Dębinach. Ponadto PSK zarządza na terenie Przysuchy sześcioma budynkami z mieszkaniami komunalnymi, w których zamieszkuje 52 osoby.



Przygotowania do nowego roku szkolnego

Ponad 1250 dzieci i młodzieży rozpocznie naukę w roku szkolnym 2009/2010 w szkołach podstawowych i gimnazjum na terenie gminy i miasta Przysucha, w tym prawie 800 łącznie z klasami zerowymi w szkołach podstawowych. Już za kilka dni nowy rok szkolny rozpocznie się też dla 125 przedszkolaków. Wakacje dobiegają końca, w placówkach oświatowych zakończono większość zaplanowanych remontów i prac porządkowych.

Remonty budynków oświatowych wykonywane w okresie wakacji 2009 r.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Przysusze

Ułożono wykładzinę podłogową (tarket) na dolnym korytarzu, w dwóch salach dydaktycznych oddziałów przedszkolnych oraz na schodach.

Pomalowano pomieszczenia szkolne, w tym sale dydaktyczne oddziałów zerowych. Zamówiono meble szkolne do oddziałów przedszkolnych.

Trwa budowa boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej grubości 13 mm przepuszczalnej dla wody, z wyposażeniem w stojaki do piłki siatkowej i koszykowej, bramki do piłki ręcznej oraz placu zabaw z wyposażeniem m.in.: huśtawka, zjeżdżalnia, piaskownica).

Publiczna Szkoła Podstawowa w Skrzyńsku:

Odnowiono ściany i lamperie w holach, kuchnię, salę lekcyjną, pomieszczenie gospodarze, łącznik sali gimnastycznej. Wyremontowano ogródek jordanowski.

W trakcie prac są: wymiana lamp oświetleniowych w sali gimnastycznej, malowanie sali gimnastycznej wraz z zapleczem.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Ruskim Brodzie

W trakcie jest remont schodów zewnętrznych głównego wejścia do budynku, w tym przebudowa schodów, ułożenie płytek mrozodpornych i antypoślizgowych i wykonanie nowych balustrad z profili stalowych, remont łazienek (układanie płytek ceramicznych, wymiana stolarki drzwio-

wej, wymiana urządzeń sanitarnych), wymiana drzwi wejściowych w łączniku przy sali gimnastycznej.

Samorządowe Przedszkole nr 1 w Przysusze

Wymieniono drzwi wejściowe do przedszkola. Pomalowano ściany, wycyklinowano i pomalowano podłogę w jednej sali dydaktycznej.

Liczba uczniów w szkołach i przedszkolach w roku szkolnym 2009/2010

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Przysusze - około 295 uczniów z oddziałem zerowym.

Zespół Placówek Oświatowych - PSP nr 2 w Przysusze - ok. 226 uczniów z klasą zerową.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Skrzyńsku - ok. 231 uczniów z klasą zerową.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Ruskim Brodzie - ok. 44 uczniów z klasą zerową.

Publiczne Gimnazjum w Przysusze - ok. 459 uczniów.

Samorządowe Przedszkole nr 1 w Przysusze - 100 dzieci.

ZPO - Samorządowe Przedszkole nr 3 w Przysusze - 25 dzieci.



Pielgrzymowali konno i pieszo

Niejedna pielgrzymka przeszła przez ziemię przysuską. Niejeden pątnik doznał życzliwości i gościnności mieszkańców przysuskiej gminy. Jako pierwsi już w lipcu pielgrzymowali jeźdźcy z 10 Pułku Ułanów Litewskich. W sierpniu pielgrzymka białobrzaska zatrzymała się w Janowie, a warszawska w Dębinach.

Ułani w Ruskim Brodzie



Uczestnicy pielgrzymki.

W Publicznej Szkole Podstawowej im. Hubalczyków w Ruskim Brodzie gościła X Konna

Pielgrzymka na Jasną Górę. Pielgrzymi wyruszyli z miejscowości Zareby Kościelne.



Konie pielgrzymujących ułanów.

Wszyscy uczestnicy pielgrzymowali w barwach 10 Pułku Ułanów Litewskich. Dyrektorka szkoły Zofia Nowicka otrzymała od pielgrzymujących dyp-

lom z wyrazami podziękowania za ciepłe przyjęcie oraz udostępnienie budynku szkolnego na noclegi uczestnikom pielgrzymki.

Pielgrzymi z Białobrzegów odpoczywali w Janowie



Wspólna modlitwa.



Wieczorny odpoczynek.

Z gościnności mieszkańców Janowa skorzystali uczestnicy pielgrzymki białobrzaskiej, zatrzymu-

jąc się tu na nocleg. Po wspólnej modlitwie miło spędzono czas rozmawiając i posilając się.



Uczestnicy pielgrzymki w drodze do Janowa.



Jeden z najmłodszych uczestników pielgrzymki.

30. Pielgrzymka Ziemi Przysuskiej



Ks. kanonik Stanisław Traczyński, dziekan dekanatu przysuskiego, proboszcz parafii pw. św. Jana Nepomucena w Przysusze.

Już po raz trzydziesty przysuszanie uczestniczyli w pielgrzymce do Częstochowy, organizowanej przez parafię pw. św. Jana Nepomucena. Równocześnie na Jasną Górę wyruszyła też pielgrzymka sanktuaryjna z Sanktuarium Matki Bożej Staroskrzyńskiej w Skrzyńsku. Pątnicy szli, aby uczcić święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny wspólną modlitwą i pielgrzymowaniem do miejsca świętego.

- Pierwsza pielgrzymka z parafii pw. św. Jana Nepomucena w Przysusze odbyła się w 1980 roku - wspomina Jerzy Kwaśniewski, uczestniczący w przysuskiej pielgrzymce po raz 29. - Nie mogłem wówczas w niej uczestniczyć, ale w następnym roku poszedłem i nie opuściłem już żadnej. Szło nas wtedy w grupie z Przysuchy około 40 osób, dołączyliśmy do grupy radoskiej. Rok później byliśmy już grupą samodzielną, liczącą ponad 200 osób, mającą numer 14. Najliczniejszą grupę pątników, bo liczącą dokładnie 523 osoby pamiętam w 1990 roku. W 1996 roku przeszliśmy do kolumny skarżyskiej i otrzymaliśmy numer 7, który mamy do dziś. To szczęśliwa siódemka -

z uśmiechem mówi pan Jerzy. - Na 30. pielgrzymkę wyruszyliśmy 7 sierpnia i po siedmiu dniach dotarliśmy do Częstochowy. Pokonywaliśmy dziennie od 20 do 32 km. Najmłodszy uczestnik miał 5 lat, najstarszy około 80. Wszyscy zdrowi i w dobrych nastrojach uczestniczyliśmy w nabożeństwach i rozmowach. Pamiętam, że dwadzieścia kilka lat temu musieliśmy przez wiele miesięcy przed pielgrzymką gromadzić konserwy, by starczyło na drogę. Dziś takiego problemu już nie ma, za pielgrzymami jedzie samochód-sklep i można kupić wszystko. Poza tym towarzyszył nam autobus - sanitarka z opieką medyczną, tak że gdyby ktoś zaniemógł, pomoc była na miejscu. Nocowaliśmy na polach namiotowych lub na kwaterach. Nie było niespodzianek, a i pogoda nie sprawiła nam kłopotu. Gdybym miał odpowiedzieć na pytanie dlaczego uczestniczę w pielgrzymkach, odpowiedziałbym jednym zdaniem: tak głębokiego przeżycia duchowego nie sposób doznać w innej sytuacji. Serdecznie dziękujemy burmistrzowi Przysuchy za ufundowanie koszulek z herbem miasta i napisem: 30 Pielgrzymka Ziemi Przysuskiej. Dzięki te-

mu nasza grupa prezentowała się doskonale. Koszulki były niebieskie i widać nas było na tle innych pielgrzymów.

- Najstarsi stażem w uczestniczeniu w naszych pielgrzymkach są pani Antoniakowa i pan Kwaśniewski. Oboje pielgrzymowali w tym roku po raz 29. Ja natomiast uczestniczyłem w około połowie z 30 pielgrzymek organizowanych przez naszą parafię - mówi ks. dziekan Stanisław Traczyński, proboszcz parafii pw. św. Jana Nepomucena w Przysusze. - Organizacją pielgrzymek zajmują się przede wszystkim wikariusze. Tę jubileuszową organizował wikariusz Dariusz Laseczka. Każda pielgrzymka niesie ze sobą niezapomniane przeżycia duchowe. Są też takie, które pamięta się inaczej. Tak było któregoś roku, kiedy w okolicy Góry Mokrej zaskoczyła nas wielka ulewa, wręcz ściana deszczu. Byliśmy przemoczeni, ale szczęśliwi. Pamiętam też niezwykle przeżycie, jakie dało nam podczas jednej z pielgrzymek spotkanie z obrazem Matki Bożej nawiedzającej nasz dekanat. Myśmy szli do matki, a matka w kopii obrazu szła do nas. Spotkanie nastąpiło na granicy województw mazowieckiego

dojdzie się tylko wtedy, kiedy się nie wyjdzie.

- W pielgrzymce sanktuaryjnej uczestniczyło około 220 osób - mówi ks. kan. Andrzej Szewczyk, proboszcz i kustosz Sanktuarium Matki Bożej Staroskrzyńskiej w Skrzyńsku. - Szły grupy ze Skrzyńska, Przysuchy, Wieniawy, Wolanowa, Rusinowa, Sądów, Klwowa, Borkowic, a także z Warszawy, Łodzi i Piaszczyna. Prowadził wikariusz Jacek Pałosz. Mimo że grupy pielgrzymów były z różnych miejscowości, wszyscy bardzo dobrze się zorganizowali, nie było żadnych przykrych niespodzianek, wszyscy doszli w zdrowiu, a po drodze wiele osób dołączało, by iść razem do Częstochowy. Ja niestety z uwagi na obowiązki nie mogę zazwyczaj przejść z pielgrzymką całej trasy, ale jest to moje pragnienie. Widzę, jak ludzie dzięki pielgrzymce zżywiają się ze sobą, pomagają sobie w późniejszych kontaktach międzyludzkich. Najstarszy uczestnik tegorocznej pielgrzymki sanktuaryjnej miał ponad 70 lat, a najmłodszy pięć. Cieszę się bardzo, że pielgrzymka wychodzi właśnie z miejsca, które jest jednym z najstarszych



Jerzy Kwaśniewski uczestniczył w pielgrzymce po raz 29.

i świętokrzyskiego, w lesie. Ludzie klękali i śpiewali. Takiego wzruszenia i siły, jaką się wówczas czuje, nie zapomina się nigdy. Zachęcam do uczestniczenia w pielgrzymkach, a jeśli ktoś ma wątpliwości że, jak niegdyś jedna z osób mi powiedziała: ja nigdy nie dojdę do Częstochowy, to odpowiadam: nie

w Polsce miejsc kultu maryjnego. Dziś już niewielu pamięta o tym, że wtedy, kiedy do Częstochowy jeszcze tak dużo ludzi nie pielgrzymowało, to właśnie Skrzyńsko było długo docelowym miejscem pielgrzymek. Bywało, że w Skrzyńsku brakowało wody dla pielgrzymów, tak ich było wielu.

XXX Pielgrzymka Ziemi Przysuskiej



Pielgrzymka Sanktuaryjna



Siatkarki z PG w Mazowieckiej Lidze Kadetek

Drużyna siatkarek, uczennice Publicznego Gimnazjum w Przysusze będzie grać w Mazowieckiej Lidze Kadetek. - Załatwiliśmy już wszystkie formalności, a pierwszych rozgrywek można się spodziewać już pod koniec września - poinformował Adam Pałgan, dyrektor przysuskiego gimnazjum i jednocześnie trener siatkarek.

- Od szeregu lat siatkówka na terenie Przysuchy jest coraz bardziej popularna. Dużo w tym zakresie dały rozgrywki w ramach Przysuskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej - mówi Adam Pałgan. - Poziom gry zespołów szkolnych jest coraz wyższy. Dlatego w tym roku zrodził się pomysł, aby dziewczęta z rocznika 1994 zgłosić do Mazowieckiej Ligi Kadetek. Sprawy formalne już załatwiliśmy, a pierwszych spotkań można się spodziewać pod koniec września.

Dziewczęta mają dużo osiągnąć, w ostatnim sezonie zajęły III miejsce w Międzypowiatowych Rozgrywkach Szkolnego Związku Sportowego Ziemi Radomskiej oraz III miejsce w lidze młodzieńców organizowanej pod patronatem "Echa Dnia". I co ważne, nie ustępowały poziomem gry i wytrenowania dotychczas najlepszym zespołom w regionie, siatkarkom z Radomia czy Pionek - dodaje Adam Pałgan. Wyjaśnia jednocześnie, że dziewczęta z rocznika 1993, które od września będą już uczennicami szkół ponadgimnazjalnych, odchodząc z gimnazjum nie muszą dzięki temu odchodzić z drużyny. Rozgrywki ligowe rządzą się innymi prawami niż szkolne, które dopasowane są do kolejnych etapów szkolnych. Ligowe natomiast organizowane przez Związek Piłki Siatkowej są uwarunkowane rocznikami. Kadetki to roczniki 93 i 94. - Droga do trenowania



Dziewczęta w trakcie treningu

wania w drużynie jest otwarta dla wszystkich tych dziewcząt, które nie boją się ciężkiej pracy na treningach i kochają siatkówkę - zapewnia dyrektor Pałgan. Ma zapewnienie Burmistrza Przysuchy, że miasto będzie zapewniać warunki dla sportowego rozwoju młodzieży. Przysuska Gmina deklaruje współfinansowanie kosztów wyjazdów na mecze oraz zakupu sprzętu. - Koszt rozgrywek w sezonie to średnio 10 tys. zł - mówi Adam Pałgan. - Część sfinansuje szkoła, część Gmina i Miasto Przysucha,

mam też w tym zakresie zapewnienie sponsorów. Jeżeli będzie taka możliwość, zastanowimy się nad zorganizowaniem analogicznej drużyny chłopców - dodaje.

Siatkarki: Pawlusiak Milena, Ślęzak Klaudia, Dyk Hanna, Świerczyńska Weronika, Nocoń Magdalena, Chylak Monika, Kudelska Magdalena, Wiaderek Weronika, Lament Aleksandra, Kołsut Mariola, Wijatkowska Anna, Rejmer Monika. Trener Adam Pałgan.



**SZKOŁY ZAOCZNE
DLA DOROSŁYCH
w Przysusze**
ul. Krakowska 76



**OGŁASZAJĄ NABÓR
na rok szkolny 2009 / 2010**
Wykorzystaj szansę, podejmij naukę

w Liceach:

Liceum Ogólnokształcące - 3 letnie
na podbudowie gimnazjum i 8 - kl. szkoły podst.

Liceum Uzupełniające - 2 letnie
na podbudowie szkoły zawodowej

BEZ WPISOWEGO

w Szkole Policealnej

w zawodach:

- technik informatyk • technik logistyk • technik BHP
- technik administracji • technik masażysta
- technik rachunkowości

INFORMACJE i ZAPISY

W SEKRETARIACIE SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Krakowska 76
poniedziałek - piątek w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

ZADZWOŃ: tel. 048 675 22 15; 044 725 19 98; 0 607 402 500

Wystawiamy bezpłatne zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne.
Wystawiamy indeksy i legitymacje szkolne.
Szkoły posiadają prawa publiczne.



SZKOŁA JAZDY

Grzegorz Kwiecień
ul. Radomska 4

0 607 777 398

KURS NA PRZEWÓZ OSÓB I RZECZY

"SEVEN"
Joanna Szcześniak
26-400 Przysucha ul. Świętokrzyska 40
**WESELA, BANKIETY,
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**
0791 777 050
e-mail: 7-7-7@wp.eu www. 7-7-7.com.pl

KOMUNIKAT

Redakcja Informatora Przysuchy informuje, że istnieje możliwość umieszczenia na łamach IP reklamy bądź też ogłoszenia drobnym. Instytucje, firmy i osoby indywidualne, zainteresowane skorzystaniem z tej możliwości prosimy o bezpośredni kontakt z Mirosławem Pilipczukiem, dyrektorem Domu Kultury w Przysusze, tel. 048 675 24 73, e-mail: ip.przysucha@op.pl

Niższe zbiory, niższe ceny

Źniwa w Gminie Przysucha dobiegają końca. Zbiory ocenia się na poziomie ubiegłego roku. Sucha wiosna i mokry początek lata miały jednak wpływ na końcowy efekt pracy rolników. Na szczęście nie dotknęły przysuskiej Gminy powodzie, ani inne tragiczne w skutkach anomalie pogodowe. Ostatnie, słoneczne dni sierpnia sprzyjały ostatnim pracom polowym. Odwiedziliśmy gospodarstwo Artura Kopcia w miejscowości Beżnik.

Pierwsze, co zwraca naszą uwagę to wisząca na jednym z budynków gospodarczych tablica informująca o udziale pana Artura Kopcia w projekcie współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych”. - Skorzystałem z możliwości jakie daje Europejski Fundusz Rolny działający na rzecz rozwoju obszarów wiejskich i dzięki temu kupiłem nowe maszyny: ciągnik, prasę belującą, owijkę do sianokiszzonek, siewnik, agregat uprawowy, wóz asenizacyjny - informuje Artur Kopeć. Zapytany przez nas czy bez pomocy środków unijnych mógłby tak dalece zmechanizować swoje gospodarstwo odpowiada, że jego zdaniem zaden

rolnik z uzyskiwanych dochodów własnych nie byłby w stanie dokonać takiego zakupu. - Niestety - mówi pan Artur - koszty każdej produkcji rolnej wzrastają, a dochody maleją, bowiem ceny skupu są bardzo niskie. Artur Kopeć posiada 20 ha własnych i dodatkowo dzierżawi 5 ha. Uprawia zboże i kukurydzę. Część arealu stanowią łąki. Zboże wykorzystuje na paszę, kukurydzę na kiszonki, ponieważ głównym zajęciem pana Artura jest produkcja mleka. Ma 35 sztuk bydła, w tym obok opasów i jałówek, 14 dojnych krów. Posiada 19 stanowisk dla krów dojnych, wszystkie zorganizowane zgodnie z normami unijnymi. - Bieżący rok tak w zbiorach żyta, jak i produkcji mleka będzie ogólnie gorszy od poprzednich - ocenia. - Na plony miała wpływ pogoda, a opłacalność produkcji mleka jest coraz niższa, bo i cena skupu mleka poszła bardzo w dół. Jestem jednak optymistą i mam nadzieję, że moja praca i starania o coraz wyższy poziom gospodarstwa da zamierzone efekty - dodaje z uśmiechem. Pytamy czy nie ma kłopotu ze zbytem ewentualnej nadprodukcji w świetle obowiązujących limitów. - Jeśli Polska mieści się w normach, to rolnicy nie mają potraczeń. Oddają do spółdziel-



Artur Kopeć z jednym ze swoich młodych byków

lni mleczarskiej całość wyprodukowanego mleka.

- Słowo „kwota” kojarzy się z określoną sumą pieniędzy. Tymczasem w unijnym języku określenie „kwota mleczna” oznacza ilość mleka, jaką może sprzedać producent mleczarni, pośrednikowi czy konsumentowi. Wobec tego uzyskanie „kwoty mlecznej” ozna-

cza zapewnienie sobie zbytu na wyprodukowane mleko. Jak pan ocenia zapowiedzi dotyczące likwidacji „kwot mlecznych”? - pytamy. - Z jednej strony mogłoby to być dobre, ale nie dla wszystkich. Kij ma dwa końce, zniesienie „kwoty mlecznej” może negatywnie wpłynąć na sytuację rolników mających niewiele krów.



Nowy ciągnik został zakupiony ze środków unijnych

Czy wakacje na wsi mogą być atrakcyjne?



Zwiedzanie Opactwa Cystersów w Wąchocku

Okazuje się, że tak. Udowodnili to organizatorzy półkolonii w Skrzyńsku. Statystyki pokazują, że znikomy procent wiejskich dzieci wyjeżdża na zorganizowane formy letniego wypoczynku. Większość z nich spędza wakacje w miejscu zamieszkania. Do nich skierowała tegoroczną ofertę Publiczna Szkoła Podstawowa w Skrzyńsku organizując dwutygodniowe półkolonie pn. "Na wsi może być ciekawie". Na przełomie lipca i sierpnia czekało na dzieci mieszkające w Skrzyńsku i pobliskich wsiach moc atrakcji: wyjazdy na pły-

walnię w Końskich, seanse filmowe w kinie HELIOS w Radomiu, całonocna wycieczka trasą Wąchock - Ujazd - Sandomierz, wycieczki piesze i ogniska. Rozpiętość wiekowa 68 uczestników akcji letniej była ogromna: od sześciolatków do absolwentów gimnazjum. Zdecydowana jednak większość to uczniowie miejscowej szkoły w Skrzyńsku.

- Była to forma wypoczynku całkowicie nieodpłatna dla dzieci - mówi Zofia Nawrocka, dyrektor PSP w Skrzyńsku i jednocześnie kierownik półkolonii. - Oprócz atrakcyj-

nych punktów programu zapewnialiśmy uczestnikom posiłek. Wszystko to było możliwe dzięki pozyskaniu środków finansowych w drodze ogłoszonego przez Mazowieckiego Kuratora Oświaty konkursu. Wsparcia dla naszej inicjatywy udzielił również MGOPS w Przysusze finansując wyżywienie dla 25 dzieci. Wdzięczni jesteśmy też firmie "HORTEX" w Skrzyńsku za nieodpłatne przekazanie soków dla uczestników naszej akcji letniej - dodaje Zofia Nawrocka.

Półkolonie to nie tylko atrakcja dla dzieci. To również ogromny wysiłek i odpowiedzialność ponad dziesięcioosobowej grupy nauczycieli i pracow-

ników szkoły włożony w pisanie projektu, a potem w opiekę nad dziećmi, zagwarantowanie bezpieczeństwa podczas realizacji poszczególnych punktów programu.

- W grupie można zdzielać bardzo wiele - mówi z nieukrywaną dumą Zofia Nawrocka. - Jest to tym bardziej cenne, że nauczyciele świadczą swoją pracę społecznie. Zresztą nie po raz pierwszy. Szkoła ma bowiem na swoim koncie wiele udanych akcji letnich w latach poprzednich. Były to zarówno kolonie w atrakcyjnych miejscowościach nadmorskich jak również półkolonie. Tegoroczna akcja wakacyjna PSP w Skrzyńsku pokazała, że "Na wsi może być ciekawie".



Na sandomierskim rynku

Oskar zainaugurował sezon

Na inaugurację sezonu w wykonaniu naszych piłkarzy wszyscy czekali z uzasadnionym niepokojem. W końcu w pierwszej kolejce Oskar miał się zmierzyć z jednym z faworytów do awansu - Iłżeczką Polonią.

Dość nieoczekiwanie już pierwsza akcja przyniosła bramkę dla przysuszan. Dokładnie w 60 sekundzie rywalizacji bezpieczna piłka spadła wprost pod nogi Grzegorza

i technicznym uderzeniem doprowadził do wyrównania. Na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy Oskar ponownie mógł wyjść na prowadzenie. Lot piłki po dośrodkowaniu z prawej strony boiska źle obliczył wychodzący z bramki Myszka, i gdy Maćkowi Kuształowi pozostało już tylko trafić głową do pustej bramki... ten trafił w stojącego w "piątce" bramkarza gości. Futbolówkę próbował jeszcze dobijać



Obucha, a ten huknął nie do obrony dla Arkadiusza Myszkę. Taki początek i nieoczekiwane prowadzenie podopiecznych Sławomira Baćmągi teoretycznie powinno było skłonić piłkarzy gości do lepszej gry. Nic takiego bynajmniej nie miało miejsca. Iżanie grali bez pomysłu i zbyt indywidualnie. Pierwszy raz groźnie pod bramką Mateusza Sety było w 29. minucie. Wtedy to uderzenie z rzutu wolnego Dariusza Rysiewskiego minimalnie minęło słupek naszej bramki. Z czasem na boisku widoczna była coraz większa przewaga polonistów i na efekt w postaci bramki długo czekać było nie trzeba. W 39. minucie spotkania precyzyjne podanie z środka pola otrzymał Radomir Zięba

Obuch, ale bezskutecznie. Chwilę po wznowieniu gry przysuszan stworzyli sobie kolejną dogodną okazję do zdobycia gola. W ofensywie po raz kolejny brylował Grzegorz Obuch, z którego zatrzymaniem spore problemy mieli podopieczni Bolesława Strzezińskiego. W 48. minucie "Dzeny" fenomenalnie zagrał do wychodzącego na czystą pozycję Pęka, ale wpuszczony po przerwie pomocnik Oskara przegrał pojedynek z bramkarzem gości. Mogło to się zemścić kwadrans później, na nasze szczęście strzał Zięby trafił w słupek. Jednak co się odwlecze to nie uciecze, w 74. minucie w pole karne czerwono-czarnych przedarł się Emanuel Chudyba i uderzeniem w długi



Wręczenie odznaczeń OZPN przez Mariana Jurczaka.
Od lewej: Jan Chylak, Tadeusz Rejmer, Tadeusz Tomasik.

róg pokonał Setę. Radość iżtan trwała jednak tylko minutę, bo już chwilę później ponownie był remis. Futbolówkę z rzutu rożnego wrzucił Konrad Siwek, a ta spadła wprost pod nogi zupełnie niepilnowanego Łukasza Sapieja, który nie miał problemów z umieszczeniem jej w siatce.

1:0 Obuch (1.), 1:1 Zięba (39.), 1:2 Chudyba (74.), 2:2 Łukasz Sapieja (75.)

Oskar: Seta - Bińkowski, Daniel Siwek, Ofiara, Tomasik, Konrad Siwek, Obuch, Słomski (70' Konrad Wilk), Łukasz Wójtowicz (46' Pęk), Kuształ (58' Wydra), Łukasz Sapie-



się do nas szczęście - strzał z wolnego Chuduby trafił w słupek. Pięć minut później sędzia zakończył spotkanie.

Polonia: Myszka - Godzisz, Marcin Wiatrak, Ziółek, Chmielewski, Skorupa, Kłos (60' Bajor), Rysiewski, Cheda, Zięba, Chudoba.

Żółte kartki: Bińkowski (Oskar) oraz Ziółek, Skorupa (Polonia)
Sędziował: Michał Chrzanowski
Widzów: ok. 400.

Oskar Przysucha
- Polonia Iłża 2:2 (1:1)

Walczyli o puchar Burmistrza

Turniej piłki nożnej o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha pomiędzy świetlicami wiejskimi zakończony. W dniu 02.08.2009r. na boisku leśnym w Glińcu odbyły się mecze finałowe o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha. Rozegrano dwa mecze. W meczu o trzecie miejsce spotkały się drużyny reprezentujące świetlice wiejskie

w Skrzyńsku i Glińcu. Lepsi okazali się gracze ze Skrzyńska, którzy pokonali swoich przeciwników z Glińca 4:0. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Dębin, która pokonała drużynę z Janikowa 1:0.

W zwycięskiej drużynie grali: Paweł Frączek, Jacek Zaczekiewicz, Wojciech Zaczekiewicz, Artur Bielański, Wojciech Głogowski, Rafał Głogowski, Mariusz Szporek, Wojciech Jędrasik, Mariusz Danis, Piotr Wachowicz, Jarek Bińczyk, Wojciech Garczyński, Hubert Górski. Dla wszystkich drużyn biorących udział w turnieju przygotowane były nagrody i dyplomy, a dla trzech pierwszych drużyn również puchary. Kapitanowie drużyn biorących udział w turnieju odebrali je od Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha Tadeusza Tomasika.



Zwycięska drużyna z Dębin

Kolarskie emocje

Oklaskiwaliśmy uczestników Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Dookoła Mazowsza”



Komendę "Start!" podał Tadeusz Tomasik Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha

Sympatycy kolarstwa w Przysusze mieli okazję, by przeżyć wspólnie chwile oklaskując kolarzy uczestniczących w 52 Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim "Dookoła Mazowsza" Mazovia Tour. Czwarty etap wyścigu rozpoczął się właśnie w Przysusze. Kolarze

mieli do pokonania 125,5 km do Grodziska Mazowieckiego. Międzynarodowy Wyścig Kolarski "Dookoła Mazowsza" jest prestiżową cykliczną imprezą sportową organizowaną przez Stowarzyszenie Wspierania i Rozwoju Sportu "Mazovia Team" i od lat zajmuje ważne miejsce w kalendarzu wydarzeń sportowych o randze międzynarodowej. W wyścigu bierze udział czołówka najlepszych polskich i zagranicznych zawodników. Tegoroczny, 52. już wyścig trwał w dniach od 28 lipca do 1 sierpnia, a udział w nim wzięło 12 drużyn z 5 krajów. Poza polskimi drużynami, które pojechały w swoich najsilniejszych składach, w wyścigu uczestniczyły drużyny: Jenatec Cycling (Niemcy), Dukla Trenčin Merida (Słowacja), Team Comanche (Ukraina),

Ked Bianchi Team (Niemcy), reprezentacja Białorusi. Kolarze ruszyli z Siedlec do Warszawy pokonując 161 km, następnie ze Zwoleń do Kozienic (156,6 km), w trzecim etapie walczyli po ulicach Szydłowca, by zakończyć wyścig etapem czwartym wyruszając z Przysuchy w kierunku Grodziska Mazowieckiego. Kolarzy oklaskiwali licznie zebrani na trasie wyścigu mieszkańcy Przysuchy i okolicznych miejscowości. Powodzenia kolarzom życzył Burmistrz Przysuchy Tadeusz Tomasik, jednocześnie członek Komitetu Honorowego wyścigu. Wyraził też satysfakcję z faktu, że jeden z etapów tak prestiżowej imprezy sportowej odbył się właśnie w Przysusze. Warto dodać, że dzięki temu obszerna informacja o mieście i ziemi przysuskiej, promująca ich osiągnięcia gospodarcze i walory turystyczne znalazła się w pięknie wydanym, okolicznościowym wydawnictwie Stowarzyszenia Wspierania i Rozwoju Sportu "Mazovia Team". Impreza przebiegała pod patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Remont Domu Kultury trwa

Nowa posadzka w głównym holu, wymieniona instalacja centralnego ogrzewania w całym budynku to już widoczny efekt trwającego od dwóch miesięcy remontu w siedzibie Domu Kultury w Przysusze. Ekipa budowlanców i elektryków ma jednak wciąż jeszcze wiele do zrobienia. W każdym kącie budyn-

ku słychać odgłosy kucia, wiercenia czy spawania. Jeszcze kilka dni, a gotowa będzie szatnia, wyremontowane schody i zmodernizowana rozdzielnia elektryczna. Remont potrwa do końca września. Zajęcia poszczególnych sekcji odbywać się będą zgodnie z planem.



Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl, tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi, tel. 0 606 141 106

Zdjęcia: Waldemar Rek, Mirosław Pilipeczuk, Damian Rek, Robert Bomba, archiwum.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Place zabaw i mini boiska

Place zabaw dla najmłodszych w pięciu wiejskich świetlicach zorganizowała Gmina Przysucha. Zainstalowano huśtawki, drabinki, a w trakcie wykonywania są mini boiska. W ten sposób dzieci korzystające ze świetlic będą mogły bawić się na powietrzu, korzystając z tych urządzeń. Ponadto trwają prace przy rozbudowie świetlicy w Janikowie. Zyska ona nowe pomieszczenia. W międzyczasie świetlice zostały wyposażone w nowe krzesła i stoły.



W obiektywie fotoreportera

Start do 4 etapu 52 Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Dookoła Mazowsza” Mazovia Tour, turniej piłki nożnej o puchar Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha.

